



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Do druku nr 189

Warszawa, dnia 26.01. 2016 r.

PG VII G 025.7.2016

SEKRETARIAT SZEFA KS

L.dz.
Data wpływu 26. 01. 2016

Pan

Lech Czapla

Szef Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Ministrze

W odpowiedzi na pismo z dnia 19 stycznia 2016 r., nr GMS-WP-173-4/16, dotyczące rządowego projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, przekazanego do zaopiniowania Prokuratorowi Generalnemu w trybie art. 3 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599, t.j., z późn. zm.), uprzejmie przedstawiam następującą opinię.

Podstawowym założeniem przedłożonego projektu jest stworzenie rejestru sprawców przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności określonych w rozdziale XXV Kodeksu karnego, z wyłączeniem przestępstw zawartych w art. 202 § 1 k.k. i w art. 204 § 1 lub 2 k.k., chyba że zostały popełnione na szkodę małoletniego. Ma to być rejestr w znacznej części publiczny, o Nielimitowanym dostępie, obejmującym m.in. takie dane, jak imię i nazwisko, data i miejsce urodzenia, ale również fotografia skazanego pozyskana z Rejestru Dowodów Osobistych. Ograniczonym dostępem objęte zostały natomiast informacje dotyczące m.in. imion rodziców, nazwiska rodowego matki, miejsca zameldowania lub faktycznego przebywania osoby, której dane podlegają publikacji w rejestrze.

Przechodząc do oceny przedłożonego projektu, należy w pierwszej kolejności zauważyć, że podstawową dającą się zidentyfikować funkcją regulacji jest funkcja zabezpieczająca, która ma być realizowana przez powszechną dostępność szeregu danych osobowych dotyczących sprawców czynów zabronionych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Należy przy tym wyraźnie zaznaczyć, że po wejściu w życie analizowanej regulacji dane udostępniane w rejestrze w sposób publiczny pozwolą na pełną i jednoznaczną identyfikację osoby objętej tym rejestrem, co wynika zwłaszcza z publikacji nie tylko imienia i nazwiska oraz daty urodzenia, ale zwłaszcza fotografii osoby. Należy dostrzec, że taki sposób ukształtowania wypowiedzi normatywnej w sposób najpełniejszy realizuje wspomnianą funkcję zabezpieczającą rejestru, jednakże stwarza jednocześnie wyraźne zagrożenia dla dóbr osobistych osoby, której dane mają być promulgowane w projektowanym rejestrze. Uwzględniając bowiem wysoki poziom społecznej stygmatyzacji sprawców analizowanej kategorii przestępstw, należy zauważyć, iż publikacja zasadniczo kompletnego katalogu danych osobowych, w tym zwłaszcza fotografii osoby, może stwarzać realne niebezpieczeństwo dla zdrowia lub życia osoby, której dane mają być promulgowane. Sprawcy analizowanej kategorii przestępstw nie tylko narażeni będą na społeczny ostracyzm, utrudniający ekspiację i powrót do społeczeństwa po poniesieniu dolegliwości wynikającej z orzeczonej wobec nich kary, ale również w sposób bezpośredni zagrożone zostaje ich dobro w postaci zdrowia, a nawet życia poprzez repulsywną reakcję społeczną związaną z popełnionym czynem zabronionym.

Tym samym w odniesieniu do analizowanej regulacji mamy do czynienia z kreacją takiego zespołu norm prawa pozytywnego, który stwarza realne zagrożenia dla dóbr osobistych obywatela, które jednak nie są objęte dyspozycją normy prawnej, lecz ze swej istoty są nośnikiem tego rodzaju zagrożeń. Powyższe powoduje, że analizowana regulacja budzi wątpliwości co do zgodności z art. 38 Konstytucji (prawna ochrona życia) oraz art. 68 Konstytucji (prawna ochrona zdrowia). Należy bowiem zauważyć, że z postanowień konstytucyjnych dotyczącej prawnej ochrony zdrowia lub życia wynika nie tylko obowiązek ustawodawcy zwykłego do wprowadzenia instrumentów prawnych ochronę tę poręczających, ale również zakaz

wprowadzania instrumentów prawnych zagrażających tym dobrom. Wspomniany aspekt negatywny tychże norm jest niezwykle istotny i musi być uwzględniany w procesie tworzenia prawa przez ustawodawcę zwykłego.

Istotne wątpliwości budzi również objęcie zakresem osób, których dane mają być publikowane, już tylko podejrzanych o popełnienie tych przestępstw, którzy zostali objęci amnestią, jak również nieletnich wobec których prawomocnie orzeczono środki wychowawcze, poprawcze lub wychowawczo – lecznicze.

W odniesieniu do pierwszej kategorii osób brak jest jakiegokolwiek przesłanki merytorycznej do publikacji ich danych, bowiem są to osoby, którym w żaden normatywny sposób nie przypisano zarzuconego im czynu zabronionego, choćby w taki sposób, jak ma to miejsce w przypadku sądowego umorzenia postępowania wobec niepoczytalności sprawcy z jednoczesnym zastosowaniem środka zabezpieczającego. W odniesieniu do analizowanej kategorii osób brak jest decyzji sądowej, w której następuje przypisanie czynu określonej osobie, a więc brak jest jakiegokolwiek podstawy prawnej do wiązania tej osoby z zarzuconym jej czynem. Projektowana regulacja pozostaje w wyraźnej sprzeczności z konstytucyjną zasadą domniemania niewinności artykułowaną w normie art. 42 ust. 3 Konstytucji.

Druga kategoria osób, których dane mają być dostępne w analizowanym rejestrze, a które budzą istotne zastrzeżenia, to nieletni wobec których zastosowano środki wychowawcze, poprawcze lub wychowawczo – lecznicze. W odniesieniu do tej kategorii osób należy wyraźnie podkreślić, że promulgacja ich danych w rażący sposób sprzeczna jest z dobrem małoletniego i może spowodować nieodwracalne skutki dla ich psychiki, niwecząc zupełnie cele, dla których zastosowano wobec nieletniego wymienione wyżej formy jego readaptacji społecznej. Regulacja ta sprzeczna jest z art. 3 § 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, zgodnie z którym *„w sprawie nieletniego należy kierować się przede wszystkim jego dobrem, dążąc do osiągnięcia korzystnych zmian w osobowości i zachowaniu się nieletniego oraz zmierzając w miarę potrzeby do prawidłowego spełniania przez rodziców lub opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego, uwzględniając przy tym interes społeczny.”*. Analizowany projekt, w zakresie, w jakim przewiduje obowiązek

promulgacji danych nieletnich, niweczy podstawowy zamysł postępowania wobec nieletnich, bowiem w bezpośredni sposób godzi w ustawowe cele postępowania readaptacyjnego nieletnich. Wprowadzenie analizowanej zmiany spowoduje zatem sprzeczność systemową, bowiem to już nie dobro nieletniego będzie podstawowym kryterium postępowania z nim po popełnieniu czynu karalnego, lecz funkcja zabezpieczająca społeczeństwo przed niebezpieczeństwem ze strony sprawcy czynu karalnego. Warto również zauważyć, że projektowana regulacja również może budzić wątpliwości natury konstytucyjnej, ściślej rzecz ujmując sprzeczności z art. 72 ust. 1 Konstytucji. Warto zauważyć, że z analizowanej normy konstytucyjnej Trybunał Konstytucyjny wyprowadza kryterium dobra małoletniego jako naczelnej zasady dotyczącej sposobu traktowania dziecka, stwierdzając, że stanowi ono „konstytucyjną klauzulę generalną, której rekonstrukcja powinna odbywać się przez odwołanie do aksjologii konstytucyjnej i ogólnych założeń systemowych (...). Nakaz ochrony dobra dziecka stanowi podstawową, nadrzędną zasadę polskiego systemu prawa rodzinnego (...)” - wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2003 r., sygn. K 18/02. Nie sposób również nie zauważyć, że projektowana regulacja pozostaje w sprzeczności z aktem prawa międzynarodowego – Deklaracją Praw Dziecka z dnia 20 listopada 1959 r., zwłaszcza zaś z konstytuowanym w Zasadzie 2 Deklaracji obowiązkiem kierowania się przez władze publiczne zasadą dobra dziecka.

Podsumowując, należy stwierdzić, że przedłożony projekt wymaga dalszych prac legislacyjnych ukierunkowanych zwłaszcza na usunięcie dostrzeżonych wątpliwości natury konstytucyjnej.

M
z *powinno*
A. Seremet

Andrzej Seremet